

(Il Tempo - F.Biafora) Przyszłość Smallinga jest pokolorowana coraz bardziej na żółto i czerwono. Dzięki swoim występom środkowy angielski obrońca - zero przegranych dryblingów i zero przegranych starć - podbił wszystkich w Trigorii i Roma wykonała pierwsze oficjalne kroki, aby pozyskać go na zasadzie definitywnej.

W ostatnich godzinach wznowiono kontakty z Manchesterem United po pierwszym eksploracyjnym spotkaniu w poprzednim tygodniu: Petrachi wyłożył na stół pierwszą propozycję 10 mln euro, doskonale wiedząc, że potrzebne będzie co najmniej 15 mln między stałą zapłatą (12 mln) i bonusami (3 mln). Roma, wzmocniona wolą Smallinga - i przede wszystkim jego żony - do pozostania w stolicy Włoch rozpoczęła tym samym ruchy, aby osiągnąć porozumienie Czerwonymi Diabłami, którzy latem pozbawili się obrońcy na wypożyczenie za 3 mln.

Gdy tylko zostanie rozwiązana kwestia między klubami, omówiona zostanie umowa gracza, który zaakceptował zmniejszenie zarobków w tym sezonie o około 1,5 mln euro. Nowe porozumienie powinno trwać do 2024 roku, a Smalling zarabiałby nieco ponad 3 mln euro netto rocznie.

Autor: abruzzo